

Zaspiarz, JackPot (feat. Kubańczyk, Piti)

ty nie pytaj mnie o siano
bo ja jeszcze nie wygrałem
kręcą się żetony
ze składem mnożymy gażę
a ty gdzie gdzie gdzie gdzie
kasa rośnie, leje
jack jack jack jack
a strzała kapie po

ty nie pytaj mnie o siano
bo ja jeszcze nie wygrałem
kręcą się żetony
ze składem mnożymy gażę
a ty gdzie gdzie gdzie gdzie
kasa rośnie, leje
jack jack jack jack
cała kapie a strzała kapie po

coś sie do mnie pluli
ale ja mam wyjebane
moje style błyszczą tu jak diament
flakon mam bacardii, a w bibułce bakę
dupy piszą same
ja przelewam to na papier
a te zjeby w komentarze
znowu się tu zajebałem
bo na trzeźwo nic nie strawie

mamo ie patrz krzywo na mnie
to wliczone w moja pasję
miłość do muzyki
chłodne kalkulacje
dla przeciętnych typów jestem już wariatem
z prawem czasem też na bakier
los wypłaca mi te wersy tak jak z najlepszej wygranej
idę równym krokiem
nikt nie nazwał mnie szpagatem
dzisiaj elce w nowej furze, chociaż jeszcze nie wygrałem
to sie nie martwię
z głową zawsze w górze
mam to w sej naturze chce przetrwać trochę dłużej

ciągle żyje marzeniami
i tylko bym liczył sos
znowu nie śpię tu nocami
i musze dalej kręcić to

ty nie pytaj mnie o siano
bo ja jeszcze nie wygrałem
kręcą się żetony
ze składem mnożymy gażę
a ty gdzie gdzie gdzie gdzie
kasa rośnie, leje
jack jack jack jack
a strzała kapie po

ty nie pytaj mnie o siano
bo ja jeszcze nie wygrałem
kręcą się żetony
ze składem mnożymy gażę
a ty gdzie gdzie gdzie gdzie
kasa rośnie, leje
jack jack jack jack

cała kapie a strzała kapie po